

*Dostojni Reprezentanci!* Powołanie Was do objęcia i piastowania tej zaszczytnej władzy, jest hołdem oddanym Waszym Obywatelskim cnotom, te zaś dają najszybciej ręką, iż ziścić chlubne oczekiwania Współ-Obywateli, pragnących w zebraniu się Waszem widzieć jedną tylko i tę niezachwianą dążność, pracowania około wspólnego dobra, pod tarczą i przy nietykalnem zachowaniu Ustawy Konstytucyjnej, która wszystkich naszych działań powinna być skazówką i przewodnikiem.

Senat Rządzący nie pragnąc jak widzieć zawiązanem pomiędzy Sobą i Ciałem prawodawczem to pożądane zaufanie, które Władze publiczne krzające się około osiągnięcia tegoż samego celu, jakim jest szczęście ludu, są sobie wzajem winni, znajdują się zawsze gotowi wspierać Dostojni Reprezentanci! Waszeszlachetne usiłowania. Niech to pierwsze po przerwie kilkoletniej w używanie swobód Konstytucyjnych wstąpienie, cechują jedność, miłość dobra publicznego i poszanowania dla Ustaw nowo Nam przez Trzy Najjaśniejsze Opiekunów DWORY nadanych, byśmy nyskując prawo do wdzięczności Mieszkańców kraju, potrafili sobie również zjednać zadowolenie Tych, od Których błogi był Nasz i swobody jakich kosztujemy, zależą.

Kraków d. 12 sierpnia 1833 roku.

Prezes Stanu  
**WIELOGŁOWSKI.**

Sekretarz Jlny Senatu  
**DAROWSKI.**

## Cześć Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.

ROSSYA.

*Petersburg 5 Sierpnia.*

Reskryptem Cesarskim z d. 28 z. m. Jenerał-Major *Kalbaty Chan Diusmboli*, za męstwo w bitwach przeciw góralom, mianowany kawalerem orderu S. Stanisława I klasy. — Podpułkownik *Saperów Zabudzi* mianowany Plac Majorem twierdzy Modlina.

Z powodu odjazdu P. Jenerała-Adjutanta Hrabiego *Orłowa*, nadzwyczajnego Posła J. C. M. do Porty Otomańskiej, i z okoliczności powrotu do Rossyi sił lądowych i morskich, posłanych ku pomocy temu mocarstwu; Seraskier *Chaxrew* Basza dał P. Hrabiego *Or-*

*łowa*, dla złożenia u podłożka Tronu Cesarzskiego Jmci następne pismo, datowane z Eski-Saray, 29 Czerwca 1833 roku, które upoważnieni jesteście tu ogłosić: *Najjaśniejszy Panie!* „Wojska Waszej Cesarzskiej Mości już opuściły Bosfor i w pośród nas pozostał tylko Wódz jego, dostojny Reprezentant tej wielkomyślniej przyjaźni, która muzułmańskiemu tronowi tak szlachetnemu użyczyła pomocy. Nasza wdzięczność przywiązanie, życzenia nasze, niezdolne już są tu go zatrzymać: obowiązek powołuje go przed oblicze W. C. M. Widząc odjazd jego, czuję potrzebę wynurzenia W. C. Mości z urzędu Ministra wojny Jego Sułtańskiej Mości, niezwykłych uczuć, jakie we mnie wzbudził pobyt w Stambule pięknych pułków, które za Twoim N. Panie rozkazem były tam skierowane. Wylądowanie w dniu przybycia, równie jak powrotne zabranie się na okręty, dokonane w kilku godzinach jednego z dni ostatnich, były wzorem porządku, dokładności, dzielności urządzeń, których wszystkie szczegóły, ściśle połączone z sobą, tworzą całość zadziwiającej doskonałości. Karność godna uwielbienia, prowadzenia się wzorowe, które się nigdy niezachwiało, ani w officerach, ani żołnierzach, przez cały ciąg ich zostawiania tutaj, zasłużyły na zgodne pochwały ludności stolicznej i przynoszą największy zaszczyt wyższemu dowódzcom, którzy, bez trudności, umieją władzę swoją utrzymać zawsze obecną i zjednać dla niej poszanowanie. Ze strony żołnierzy posłuszeństwo zupełne, przywiązanie, do swych powinności, karność niezmienna; w wodzach, umiejętność rozkazywania, połączona ze znajomością wszystkich części wysokiej sztuki wojennej; takie jest N. Panie wrażenie które we mnie zostawiły wojska W. C. Mości. Lecz jakkolwiek wielką jest doskonałość tego urzędu, nie może ona być jedynym naszych hołdów przedmiotem, te zwracają się do większego jeszcze taktu, któremu należy się wyższe miejsce w szacunku powszechnym chcę mówić o godnym podziwiania duchu bezzyskowności, odznaczającym wyprawę W. C. M. — Historia namieści ją w rzędzie najpiękniejszych czynów, jakie mogą uświetnić zawód wielkiego Monarchy, i już od dzisiaj wdzięczność władcy Muzułmanów i jego ludu, oklaski całej Europy, ofiują